

## Edyta Bartosiewicz "Wodospady Łez"

Visit "[Wodospady Łez](#)" on [MotoLyrics.com](#)

Ktoś kiedyś na tyle mądry był  
I w proste sowa ubrał  
Coś, co w dziwności swej nieopisane  
Nikt nie chce kochać!  
Wszyscy kochać! boją się  
A każdy chce być kochany

Nie zatrzymuj swoich łez  
Niech spłyną aż do końca  
Po same brzegi wyciągnięte  
W swoich łzach od dawna toniesz  
I jak w najpiękniejszym  
Cudownym krajobrazie  
Patrz się na ciebie wiem  
Najbardziej lubię w twojej twarzy  
Wodospady łez

W twoich spakowanych oczach  
Jest coś, co pragniesz ukryć!  
W przedziwnej tej spowiedzi  
Jest ci chyba naprawdę cięko  
Skoro już nie chcesz nawet  
Nie chcesz o tym mówić!

Nie zatrzymuj swoich łez  
Niech spłyną aż do końca  
Po same brzegi wyciągnięte  
W swoich łzach od dawna toniesz  
I jak w najpiękniejszym  
Cudownym krajobrazie  
Patrz się na ciebie wiem  
Najbardziej lubię w twojej twarzy  
Wodospady łez

Visit [Edyta Bartosiewicz](#) page on [MotoLyrics.com](#), to get more lyrics and videos.